

ANTYFASZYZM W WIELKIEJ BRYTANII

ANTI FASCIST ACTION IN THE AREA

AFA BM Box 1734 WC1N 3XX

STRATEGIA DZIAŁANIA

Przyjęliśmy strategię walki z faszystami na każdym polu — czyli żadnych faszystowskich wydawnictw, żadnych faszystowskich marszów, żadnych faszystowskich zjazdów czy spotkań. Rzucamy wyzwanie ich poglądom, jak również dbamy o to, żeby nie mieli gdzie ich rozprzestrzeniać.

Niektórzy sprzeciwiają się tej praktyce, lecz to właśnie faszyci odmawiają innym ludziom wolności. Często szafują hasłami „wolności słowa” i „demokracji”, lecz gdy odsoni się prawdziwe oblicze jakiegokolwiek grupy faszystowskiej, okaże się, że jest im ona przeciwna. Powinniśmy sobie jasno powiedzieć, iż za szacownym wizerunkiem kryją się kłamstwa, nienawiść i żądza zniszczenia każdego, kto sprzeciwiłby się ich wizji „czystego społeczeństwa”. Czarni, Azjaci, niepełnosprawni, chorzy umysłowo, związkowcy, Żydzi, pacyfiści, lesbijki i geje oraz „czerwoni” — wszyscy są potencjalnym celem tych bandytów; w końcu także ktokolwiek, kto by się im sprzeciwił.

EFEKTYWNA STRATEGIA

AFA stosuje dwojaką strategię, zarówno fizycznej, jak i ideologicznej konfrontacji. Oznacza to, iż jesteśmy przygotowani do konfrontacji na ulicach. Zajmujemy miejsca ich spotkań i blokujemy zgromadzenia, by pokazać, że nie damy się zastraszyć. Po drugie, przeciwstawiamy się ideologicznie poprzez ulotki, koncerty i kampanie informacyjne.

Tylko poprzez kombinację tych dwóch taktyk można efektywnie powstrzymać rozwój organizacji faszystowskich. Inne podejście pozwoli faszystom na użycie przemocy w celu

zastraszenia oponentów i osiągnięcia kontroli na ulicy. Stworzy to wrażenie siły, które może wydać się atrakcyjne — szczególnie w okresie kryzysu. Zorganizowana opozycja oznacza możliwość kontrataku i odseparowania faszystów od ich potencjalnych zwolenników. Im więcej czasu stracą na organizowanie się, tym mniej im zostanie na propagandę. Walcząc z nami nie atakują tych, którzy są bezbronni.

Niektórzy nie lubią naszego bezkompromisowego podejścia. Co z tego! To jedyny potwierdzony sposób na utrzymanie faszystów w defensywie. Nie mamy do czynienia z ludźmi otwartymi na tradycyjną debatę — oni kierują się przemocą. Jeśli uderzymy ze zdwojoną siłą, to może nie pozbedziemy się ostatniego faszysty, ale sprawimy, że ich image jako silnych i sprawnych legnie w gruzach. Być może publiczny wizerunek AFA nie jest tak dobry, jak *Anti-Nazi League*, lecz my określamy nasz sukces liczbą akcji antyfaszystowskich, a nie liczbą ludzi, którzy o nas słyszeli. Obecnie rozgłos dla antyfaszystów często oznacza rozgłos dla faszystów. Faktem jest, że często celowo unikamy rozgłosu; nie dlatego, iż działamy tajnie, lecz dlatego, że wolimy być efektywni w tym co robimy — w powstrzymywaniu faszystów — niż w zatrzymywaniu ludzi na ulicach, by podpisali kolejną petycję.

Mimo iż AFA używa swej siły na ulicach, można bez obaw zaangażować się w jej działalność. Dzięki naszemu zorganizowaniu i liczbie uczestników, żadne z naszych przedsięwzięć nie zostało skutecznie zakłócone przez faszystów i ryzyko fizycznego zagrożenia jest niewielkie.

DEMONSTRACJE

Blokowanie publicznych imprez faszystowskich jest ciężkim ciosem dla ich morale. Kiedy miejscowa społeczność widzi faszystów chowających się pod ochronę policji i zmuszonych do przeprowadzania zjazdów na peryferiach, a nie w centrum — jest to wątpliwa reklama dla „rasy panów”.

AFA zorganizowana jest w małe lokalne grupy zbierające się razem w razie potrzeby. Pozwala to na zakłócenie nawet dużych manifestacji faszystowskich. Na Północy akcje w *Halifax* i *Dewsbury* zepchnęły BNP (*British National Party*) na przedmieścia, a regularne spotkania faszystów w *York* w Niedzielę Pamięci zostały powstrzymane i zamienione na antyfaszystowskie zjazdy AFA i lokalnych zwolenników. W 1993 r. w *Burnley*, kiedy policja zezwoliła na marsz BNP w centrum miasta, AFA zebrała tyłu antyfaszystów na ulicach, że policja zmuszona była odwołać manifestację. W 1994 r. regionalne spotkanie BNP w *Leeds* zostało rozbite i zmuszone do schronienia się za policyjnym kordonem.

WSPARCIE PRAWNE

Policja, sądy i rząd często usiłują kryminalizować nasze protesty, niejednokrotnie aresztując bez potrzeby i używając siły w nieuzasadnionych przypadkach. Prawne wsparcie demonstracji jest ważną częścią samoobrony. Zajmuje się tym Grupa Prawna AFA, utrzymując kontakt z prawnikami, dokumentując aresztowania i inną działalność policji. To pozwala ograniczyć nadużycia władzy ze strony policji i zwiększa szanse uniewinnienia zatrzymanych z naszej strony. Udzielamy bezwarunkowego wsparcia każdemu, kto znajdzie się w sądzie lub w więzieniu w wyniku działania w ramach AFA.

WYWIAD

Zbieranie informacji o lokalnych faszystach i ich wymiana między grupami jest podstawą naszych działań; umożliwia to ich ujawnianie oraz osłabianie działań bandytów, którzy chcą nas zastraszyć. Aktywiści AFA ryzykują własne bezpieczeństwo, by dostarczyć cennych fotografii i informacji o aktywnych faszystach. Większość z tych informacji publikowana jest w kwartalniku „*Attitude*”.



FUTBOL I MUZYKA

Od wielu lat faszyci używają stadionów piłkarskich jako strefy rekrutacji do swoich szeregów. Ostatnio ich działalność znacznie się ożywiła. Wiele grup AFA blisko współpracuje z lokalnymi klubami kibica. Jednym z pierwszych piłkarskich fanzinów antyfaszystowskich i antynazistowskich było „*Marching Together*” wydawane przez grupę Leeds United Fans Against Racism and Fascism.

Muzyka może być również używana w tym celu. Przez lata AFA zorganizowała wiele imprez muzycznych, takich jak **Unity Carnival** w Newcastle, który przyciąga dziesiątki tysięcy ludzi. Północne grupy AFA robiły koncerty **Chumbawamba**, **Shed 7**, **Credit to the Nation** i wielu innych. AFA rozprawdza swe wydawnictwa również na wielkich koncertach, docierając ze swym przekazem do dużej liczby ludzi. **The Beautiful South**, **PWEI**, **The Beggars** ITA i inne zespoły pozwoliły promować AFA na swych koncertach. Umożliwia to nie tylko szerokie oddziaływanie, lecz także uzmysławia, że politykę można wiązać z zabawą.

FASZYŚCI W WIELKIEJ BRYTANII

W Wielkiej Brytanii działa wiele grup faszystowskich, jednak największą (ok. 2 tys. członków) jest Brytyjska Partia Narodowa pod przewodnictwem **Johna Tyndall'a** — jest to partia otwarcie nazistowska. Wewnątrz niej nastąpił rozłam na „szacownych” polityków — BNP oraz bojówkarski element — **Combat 18***, którego taktyka to zastraszanie i przemoc na ulicy; odłam ten działa w małych grupach i lubuje się w rzucaniu cegieł w okna i grożeniu śmiercią. Rozłam ten jest jednak niczym więcej, jak propagandą BNP. BNP i przemoc to synonim.

National Front ma w swych szeregach kilkaset osób i nie stanowi na Północy poważnego zagrożenia. Na scenie muzycznej działa **Blood & Honour** — w bliskim kontakcie z C 18 — lecz obecnie przeprowadza koncerty w całkowitej tajemnicy, z powodu rozbijania i odwoływania ich w wyniku działania społecznego ruchu antyfaszystowskiego.

Przedruk z ulotki informacyjnej AFA, tłumaczenie Arek Wiśniewski. Dziękujemy Ruth Lextin z pisma „Searchlight” za przekazanie nam powyższego tekstu.

*) Cyfry 1 i 8 oznaczają pozycję w alfabecie liter A i H (jak Adolf Hitler); liczba 88 w neofaszystowskich nazwach oznacza natomiast „Heil Hitler”.